



Sygn. akt III CSK 2/07

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 lipca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Grupy K. S.A. w K.

przeciwko Markowi K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 lipca 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 24 maja 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w K. pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powód Grupa K. Spółka Akcyjna domagała się zasądzenia na podstawie art. 299 k.s.h. od pozwanego M. K., pełniącego wcześniej funkcję prezesa Wytwórni Elementów Budowlanych „W.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, kwoty 126.333,80 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa.

Dochodzona kwota stanowi zobowiązanie spółki „W.” z tytułu odsetek od nieterminowo opłacanych faktur, stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym dnia 28 grudnia 2001 r. przez Sąd Okręgowy w K. Prowadzone postępowanie egzekucyjne wobec tej spółki okazało się bezskuteczne a pozwany jako jednoosobowy członek zarządu nie zgłosił we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

Pozwany M. K. wnosił o oddalenie powództwa. Zarzucał brak szkody po stronie powódki ze względu na odsetkowy rodzaj zobowiązania spółki „W.”.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił w całości powództwo.

Według ustaleń tego sądu pozwany był jednoosobowym zarządem spółki „W.” od dnia 1 marca 1998 r. do czerwca 2000 r. zaś później do 18 lutego 2002 r. pełnił funkcję likwidatora tej spółki. Obie spółki nawiązały współpracę w sierpniu 1998 r. W tym czasie spółka „W.” realizowała układ zawarty z wierzycielami w postępowaniu układowym, przewidujący 60 – o % redukcję wierzytelności. W 2000 r. spółka „W.” zaprzestała spłacania zredukowanego zadłużenia ale jednocześnie zapłaciła powódce kwotę ponad 400.000 złotych należności głównej. Powódka w czerwcu 2000 r. wypowiedziała umowę o współpracę i wystawiła noty odsetkowe. Zła sytuacja finansowa spółki „W.” doprowadziła do podjęcia 2 czerwca 2000 r. przez wspólników uchwały o postawieniu spółki w stan likwidacji. Likwidatorem został pozwany, który dwukrotnie 29 marca 2001 r. oraz 12 lipca 2001 r. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości. Pierwszy wniosek został zwrócony

drugi oddalony ze względu na brak środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany powinien złożyć wniosek o wszczęcie postępowania upadłościowego w lipcu 2000 r. bez względu na regulowanie przez spółkę do tego czasu części zobowiązań objętych i nie objętych układem. Rodzaj umieszczonych w bilansie spółki „W.” z dnia 30 czerwca 2000 r. zobowiązań wskazywał, że powódka mogłaby choćby w minimalnym stopniu uzyskać zaspokojenie według zasad z art. 206 prawa upadłościowego. Tym samym sąd uznał, że pozwany nie wykazał, że pomimo nie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie wszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody a więc nie wykazał, że zaspokojenie wierzyciela przedstawiłoby się w identyczny sposób, choćby upadłość zgłoszono we właściwym czasie.

W apelacji od tego wyroku pozwany zarzucił naruszenie art. 299 § 2 k.s.h. przez jego błędne zastosowanie. Podtrzymał zarzut, że wierzyciel nie poniósł żadnej szkody. Według bilansu spółki „W.” sporządzonego w dniu 30 czerwca 2000 r. aktywa w znacznej części obejmowały w znacznej części wierzytelności spółki, które były trudne do ściągnięcia a zobowiązanie spółki wiążące się z dochodzonym roszczeniem mogło być zaspokajane w postępowaniu upadłościowym dopiero w VI – tej kategorii.

Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 24 maja 2006 r. oddalił w całości apelację pozwanego.

Podzielając w całości dotychczasowe ustalenia faktyczne sąd odwoławczy podniósł, że sąd pierwszej instancji lokując stanowczo stan nakazujący ogłoszenie upadłości na lipiec 2000 r. zauważył jednocześnie, że ten stan rzeczy można stwierdzić już wcześniej, w dacie zatwierdzenia układu. Sam sąd odwoławczy wskazał, że przesłanki do ogłoszenia Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany nie udowodnił braku szkody po stronie wierzyciela w związku z niezgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości spółki „W”. Nie wystarczyło podanie samych kwot obrazujących aktywa spółki na koniec pierwszego półrocza 2000 r. bez określenia charakteru jej zobowiązań. Nie można było wykluczyć, że doszłoby do zaspokojenia powoda w postępowaniu upadłościowym nawet pomimo

zaliczenia jego wierzytelności do dalszej kategorii zwłaszcza. Odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. obejmuje także zobowiązania spółki powstałe po wystąpieniu przesłanek uzasadniających ogłoszenie upadłości, które nie mogą pozostać bez żadnej cywilnoprawnej sankcji.

Pozwany M. K. w skardze kasacyjnej jaką wniósł od tego wyroku zarzucił wyłącznie naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 299 § 2 k.s.h. w związku z art. 33 § 1 i art. 204 § 1 pkt 6 i 7 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – prawo upadłościowe przez uznanie: że niezgłoszenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spowodowało szkodę po stronie powoda, że powód mógłby choćby w minimalnym zakresie uzyskać zaspokojenie wierzytelności odsetkowych zaliczonych do odległych szóstej i siódmej kategorii zaspokojenia. W ramach tej samej podstawy skargi kasacyjnej pozwany zarzucił, że wierzyciel otrzymał zaspokojenie należności głównej. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie w całości powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w K.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na pierwszej podstawie z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Dlatego ocena, czy doszło do błędnej wykładni prawa materialnego lub też jego niewłaściwego zastosowania oparta być może wyłącznie na stanie faktycznym, który stanowił podstawę orzekania dla sądu drugiej instancji.

Uregulowanie zawarte w art. 298 k.h. i obecnie w art. 299 k.s.h. stanowi oryginalną konstrukcję na tle rozwiązań przyjętych w innych państwach w odniesieniu do spółek handlowych. Jest to szczególny przypadek, opartej na ustawie, odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie winy, której celem jest zagwarantowanie wierzycielom spółki dodatkowej ochrony w wypadku gdy egzekucja wszczęta przeciwko spółce nie doprowadziła do zaspokojenia ich wierzytelności z powodów zawinionych przez członków zarządu. Pogląd ten dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego a tylko w jednostkowych orzeczeniach wyrażana jest opinia o gwarancyjnym charakterze odpowiedzialności

z art. 299 k.s.h. (ostatnio w wyroku z dnia 18 kwietnia 2007 r. sygn.. akt CSK 55/07). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela stanowisko co do odszkodowawczego charakteru odpowiedzialności członków zarządu z art. 299 k.s.h. uwzględniając, że warunkiem samej odpowiedzialności jest szkoda jaką poniósł wierzyciel. Jest ona zarazem wyznacznikiem zakresu tej odpowiedzialności. Szkoda w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. (poprzednio art. 298 § 2 k.h.) polega na obniżeniu potencjału majątkowego spółki powodującego niemożność lub ograniczenie wyegzekwowania od spółki jej zobowiązań. Członek zarządu odpowiada za różnicę w potencjale majątkowym spółki, jak wystąpiła, a do jakiej nie doszłoby, gdyby we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wniesiono podanie o wszczęcie postępowania układowego. Jeżeli potencjał majątkowy spółki obniżył się, członek zarządu odpowiada tylko w tych granicach, czyli tylko za tę część należności, którą otrzymałby wierzyciel w zainicjowanym we właściwym czasie postępowaniu upadłościowym lub układowym. Według przyjętej w art. 299 k.s.h. konstrukcji odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu wierzyciel nie musi wykazywać powstania szkody i jej wysokości. Jego obowiązki sprowadzają się do wykazania istnienia zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji wobec spółki. Jeżeli członek zarządu chce uwolnić się od odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. musi udowodnić, że zaszła jedna z okoliczności egzoneracyjnych wyliczonych w art. 299 § 2 k.s.h. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na stronie pozwanej. Jedną z przesłanek wyłączających odpowiedzialność jest brak szkody wierzyciela pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego. Członek zarządu zmierzający do uchylenia się od obowiązku naprawienia szkody musi wykazać, że powód w postępowaniu upadłościowym lub zapobiegawczym nie otrzymałby zaspokojenia swojej należności nawet wtedy, gdyby postępowania te zostały wdrożone wcześniej, we właściwym czasie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2000 r. III CKN 252/00). Dowodzenie przesłanki egzoneracyjnej musi być zindywidualizowane w stosunku do dochodzącego roszczenia wierzyciela. Pozwany winien był wykazać na podstawie majątku jakim dysponowała spółka w czasie właściwym do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcia postępowania układowego oraz na podstawie rodzaju i wysokości zobowiązań

spółki, przy uwzględnieniu treści art. 204 prawa upadłościowego, że powódka nie uzyskalaby żadnego zaspokojenia, gdyby we właściwym czasie wszczęto opisane postępowania. Nie wystarczy poprzestać na stwierdzeniu zaliczenia wierzytelności powoda w ewentualnym postępowaniu upadłościowym do dalszych kategorii zaspokojenia. Brak precyzyjnych danych w tym zakresie, co wobec rozkładu ciężaru dowodu obciąża stronę pozwaną - doprowadził sąd drugiej instancji do słusznego wniosku o braku podstaw do zastosowania art. 299 § 2 k.s.h. ze względu na brak szkody po stronie wierzyciela.

Odsetkowy charakter zobowiązania spółki nie wyklucza odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 299 k.s.h. i to także jeśli uwzględni się przywołany w skardze kasacyjnej art. 33 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – prawo upadłościowe w związku z art. 536 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – prawo upadłościowe i naprawcze. Przepis ten regulując skutki ogłoszenia upadłości w zakresie zobowiązań upadłego przewiduje, że odsetki od wierzytelności przypadającej od upadłego, nie biegną w stosunku do masy od daty ogłoszenia upadłości. Okoliczność ta nie ma wpływu na zakres odpowiedzialności członka zarządu, który właśnie przez wystąpienie o układ lub upadłość ma obowiązek zapobieżenia narastaniu długu spółki. Wystarczy stwierdzenie istnienia zobowiązania spółki, którego przymusowa egzekucja jest bezskuteczna (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 października 1998 r. III CKN 650/97 OSNC 1999/3/64, z dnia 30 czerwca 2005 r. IV CK 740/04 nie publ., z dnia 7 grudnia 2006 r. III CSK 219/06 nie publ. oraz w uchwale z dnia 7 grudnia 2006 r. III CZP 118/06 system informacji prawniczej lex 203871). Odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. odnosi się wobec tego do każdej podlegającej egzekucji wierzytelności spółki, bez względu na jej charakter. Obejmuje także zobowiązania z tytułu odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczeń pieniężnych i to bez względu na to, czy należność główna została zapłacona, czy też nie.

Zastosowanie art. 299 § 2 k.s.h. zależy od spełnienia przesłanek odpowiedzialności przewidzianych w § 1 tego artykułu. Podjęcie obrony przez wykazanie wystąpienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność dotyczy tylko tych podmiotów, które odpowiadają za zobowiązania spółki, których egzekucja okazała się bezskuteczna.

Wyjątkowy charakter tej odpowiedzialności, o czy była mowa wyżej, odnosi się do wąskiego kręgu osób piastujących w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością funkcję członka jedno lub wieloosobowego zarządu. Jak słusznie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r. (sygn. akt II CKN 608/98 OSNC 2000/4/67) są to osoby, które były członkami zarządu w czasie właściwym dla ogłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego.

Według bezspornych ustaleń będących podstawą wydania zaskarżonego wyroku wspólnicy spółki „W.” podjęli 2 czerwca 2000 r. uchwałę o rozwiązaniu spółki i postawieniu jej w stan likwidacji. Z tym dniem (art. 274 § 1 k.s.h.) nastąpiło formalne otwarcie likwidacji spółki. Z tych samych ustaleń wynika, że wówczas pozwany został ustanowiony likwidatorem spółki. Wpis tego zdarzenia do rejestru przedsiębiorstw nie ma charakteru konstytutywnego. Uwzględnienie tego faktu przy jednoczesnym ustaleniu sądu, że przesłanki ogłoszenia upadłości powstały w lipcu 2000 r. musiałyby prowadzić do zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności za obniżenie potencjału majątkowego spółki.

Zważyć bowiem należy, że likwidator spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie ponosi na podstawie art. 299 k.s.h. odpowiedzialności za zobowiązania spółki. Nie sprzeciwia się temu zwłaszcza przepis art. 280 k.s.h., który odsyła do stosowania wobec likwidatorów przepisów dotyczących członków zarządu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 czerwca 2006 r. (sygn. akt IV CK 415/05 nie publ.) słusznie podkreślił, że jest to odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o członkach zarządu a jego zakres ograniczają przepisy rozdziału 6, Działu I, Tytułu III „Rozwiązanie i likwidacja spółki”. Wynika to między innymi z odmiennego statusu prawnego likwidatora. Nie przesądzając tej ostatniej, spornej w literaturze kwestii, czy likwidator pełni w dalszym ciągu funkcję organu spółki, czy też jej przedstawiciela ustawowego na użytek niniejszego postępowania wystarczy wskazać, że w rozdziale 7, Działu I, Tytułu III „Odpowiedzialność cywilnoprawna” kodeksu spółek handlowych, w którym zgrupowano większość przepisów regulujących cywilnoprawną odpowiedzialność w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, zakres podmiotowy w odniesieniu do każdej z podstaw odpowiedzialności jest wyraźnie zróżnicowany. Od szeroko zakreślonego kręgu osób „biorących udział w tworzeniu spółki” w art. 292 k.s.h. do ściśle oznaczonych

funkcjonariuszy spółki w art. 291, 293, 299 k.s.h. Dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej kwestii istotne znaczenie ma rozwiązanie przyjęte w art. 293 § 1 k.s.h. w którym wśród osób piastujących określone funkcje w spółce wymienia się zarówno członków zarządu jak i likwidatorów. Podobne zasady przyjęto w spółki akcyjnej w art. 483 § 1 k.s.h. (pomimo podobnego odesłania zawartego w art. 466 k.s.h.) a także w zakresie przepisów regulujących odpowiedzialność karną za działanie na szkodę spółki i zaniechanie zgłoszenia wniosku o upadłość w art. 585 i 586 k.s.h.

Gdyby zatem likwidator spółki miał odpowiadać na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. - podobnie jak odpowiada na podstawie art. 293 § 1 k.s.h. - zostałby wymieniony jako podmiot odpowiedzialny obok członka zarządu.

W tym stanie rzeczy odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest do czasu pełnienia przez niego funkcji członka zarządu o ile wówczas wystąpiły przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

W tym zakresie brak jest jednoznacznych ustaleń sądu albowiem sąd drugiej instancji dzieląc dotychczasowe ustalenia faktyczne w odniesieniu do stanu majątku spółki w czerwcu i lipcu 2000 r. jednocześnie dopuścił wystąpienie przesłanek ogłoszenia upadłości w latach 1999 - 2000 (k. 6 uzasadnienia).

Postępowanie likwidacyjne nie wyłącza odpowiedzialności członków zarządu, które powstały w okresie sprawowania przez nich funkcji, także powstałych po spełnieniu przesłanek do ogłoszenia upadłości (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r. III CZP 75/03 , OSNC 2005, nr 1, poz. 3).

Z tych względów należało na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi, który go wydał.